

# Śmierć Madzi. Nowe fakty?

Data publikacji: 26.07.2013 14:55

Pojawiły się nowe fakty w sprawie śmierci półrocznej Magdy, która to sprawa bulwersuje opinię publiczną do dziś. Dziś przed sądem przed Sądem Okręgowym w Katowicach zeznawał policjant z Cieszyna.

□

Jak informuje portal onet.pl przed Sądem Okręgowym w Katowicach odbyła się kolejna rozprawa przeciwko Katarzynie W., oskarżonej o zabicie półrocznej córki Magdy. Według jednego ze świadków, którym jest funkcjonariusz cieszyńskiej policji, do zabicia małej Madzi miało dojść na imprezie, o której Katarzyna W. opowiadała swojej współosadzonej z celi.

Daniel P. funkcjonariusz cieszyńskiej komendy zeznał, że Beata Ch. - matka Szymonka z Będzina (którego ciało znaleziono w Cieszynie w stawie na Gułdowach – przyp. red.), która była współosadzoną Katarzyny W., poprosiła go o rozmowę. Wspominała, że na spacerunku matka Madzi opowiadała jej, w jaki sposób doszło do śmierci jej córki.

Jak podaje onet.pl do tragedii miało dojść w trakcie jakiejś imprezy, gdzie był obecny mąż oskarżonej Bartek. - ***W tej chwili już nie pamiętam, kto jeszcze uczestniczył w tej imprezie*** - stwierdził przed sądem policjant. Policjant w trakcie rozmowy zapytał Beatę Ch. jaki jest powód, że chce o tym rozmawiać. Kobieta stwierdziła że poczuwa się do odpowiedzialności - skoro to słyszała powinna o tym opowiedzieć.

Policjant z Cieszyna sporządził dokumentację służbową, którą przesłał do wydziału kryminalnego Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach. Więcej informacji na stronie onet.pl [\[Czytaj>>>\]](#)

Niestety, mimo sporego upływu czasu, obie sprawy zarówno śmierci „Szymonka z Cieszyna” oraz śmierci półrocznej Magdy ciągle pozostają do końca niewyjaśnione...